REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 158-53; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 22
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—13

Dziś 6 stron Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 Kraków, 29 sierpnia 1947 r. Nr. 236

WiN szukał natchnienia w PSL i odwrotnie

„PSL to nasza baza polityczna"

stwierdza przywódca WiN



Osk. Wilczyński łącznik WiN-u [illegible]

KRAKÓW. (PAP). W trzynastym dniu przewodu sądowego osk. Niepokólczycki kontynuował swe odpowiedzi na pytania prokuratora. — Okazuje się z nich, że źródłem utrzymania jego, jak również jego współpracowników po wyzwoleniu kraju były, jak się wyraża, dotacje pieniężne z organizacji.

„DO TOWARZYSZY Z PPS"

Prokurator pokazuje oskarżonemu sfabrykowaną przez WiN prowokacyjną ulotkę zatytułowaną „Do towarzyszy z PPS".

Osk.: „Znam tę ulotkę".

Prok.: Kto był jej autorem?

Osk.: Obszar południowy. Ulotka była przeznaczona do rozkolportowania [illegible]

Prok.: W jakim celu?

Osk.: W celu spowodowania rozłamu w PPS. Główny cel leżał w rozbiciu współpracy partii robotniczych.

Prok.: To rozbicie współpracy PPS i PPR było celem WiN?

Osk.: Tak. Cel ten wchodził w zakres ogólnej inspiracji.

Prok.: Czy oskarżony był świadom, że ta ulotka jest tendencyjnie sfałszowana i prowokacyjna?

Osk.: Tak.

„PATRIOTA" MIKOŁAJCZYK

Prokurator cytuje następnie z dokumentu „Ogólne wnioski i wytyczne WiN" fragment mówiący o „grupie patriotów" i Rządzie Jedności Narodowej. Dokument zaleca prowadzenie podwójnej gry przez opozycję legalną i nielegalną.

Prok.: Kto [illegible] WiN był pa[illegible] w Rządzie?

Osk. (po dłuższym milczeniu) Mikołajczyk i grupa jego ludzi, która weszła do Rządu.

Prok.: Kto zatem tę podwójną grę prowadził?

Osk.: Z tego wynika, że właśnie ta grupa.

Prok.: Czy w tym okresie wasz[illegible] realną bazą polityczną był PSL?

Osk.: Do pewnego stopnia — tak.

Prok.: W jaki sposób osk. otrzymywał wiadomości z PSL?

OBOPÓLNA INSPIRACJA

Osk.: Od swoich referentów lub komendantów obszarów.

Prok.: Do jakiego ostatecznie [illegible] skarżony doszedł wniosku? Czy to PSL inspirowało WiN, czy też WiN — PSL.

Osk.: Odniosłem wrażenie, że [illegible] była inspiracja obopólna.

Prok.: Jak oskarżony rozumie zdanie z rozkazu Rzepeckiego „Las ma być rozładowany, ludzi skierować do pracy, broń zachować"?

[illegible] Rozkaz jest niewyraźny i [illegible] mogę wytłumaczyć.

Prok.: [illegible] zdanie oskarż[illegible] spowodow[illegible]

[illegible]

NIE WYKONANY ROZKAZ

Prok.: Czy oskarżony uważa [illegible]

Osk.: Do pewnego [illegible]

Prok.: Jak oskar[illegible]

[illegible]

Zeznania pierwszych swiadków

Prok.: A co oskarżony zrobił real[illegible]ego, żeby rozładować las?

Osk.: Prowadziłem w tym kierunku propagandę.

Prok.: Czy fakt pozostania band był skutkiem tego rodzaju i [illegible] sformułowania?

Osk.: (z wahaniem) Tak.

„SAMOOBRONA" W PRAKTYCE

Prok.: Czy oskarżony czytał [illegible] prasie o mordach, rabunkach i [illegible] palaniach i czy upatrywał w [illegible] działalność tej „samoobrony", pow[illegible] z rozkazu plk. Rzepeckiego?

Prokurator dla zobrazowania [illegible] dowi jak wyglądała w rzeczywistości omawiana „samoobrona", składa szereg dokumentów zawierających zestawienie dziesiątków napadów, morderstw i rabunków, dokonywanych przez bandy w terenie.

Z kolei obrona wnosi o powołanie świadków mogących zeznać o pozytywnej działalności oskarżonego w AK w czasie okupacji niemieckiej.

Przewodniczący sądu oznajmia następnie o rozpoczęciu postępowania dowodowego. Rzeczoznawca dr Kruszewska oświadcza, że osk. Wilczyński jest całkowicie poczytalny i zupełnie zdrów. Obrona przedkłada sądowi szereg zaświadczeń rozmaitych instytucji, świadczących o tym, że niektórzy z oskarżonych są wybitnymi jednostkami na terenie naukowym lub artystycznym.

Pierwsi świadkowie

[illegible] pierwszy zeznaje świadek [illegible] Ptaszek, który przepisy[illegible] na maszynie materiał WiN dla Tumanowicza. Następny świadek Józef Herzog, przedwojenny oficer kontaktował się z Tumanowiczem.

Świadek Sapyta przyznaje, że na prośbę niejakiego Maczolka przekazał materiały podziemia Mierzwie, który odmówił jednak ich odbioru [illegible]az Skabatowi, który je przyjął.

Artysta malarz Hoeger zeznaje, że miał z polecenia Strzałkowskiego odbierać sprawozdania, które przekazywał po tym Kotowi. Świadek Kamiński, członek PSL, sporządzał sprawozdania polityczne z polecenia osk. Muencha i Kota. Wreszcie Janina Kuncewicz z polecenia Kowalskiego pracowała w tajnym [illegible] słuchu radiowym.

Na tym zakończono trzynasty dzień procesu.

Batalia o veto rozegra się na sesji ONZ

NOWY JORK — Na ostatnim posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat USA, Johnson wystąpił z ostrym atakiem na instytucję veta, składając równocześnie projekt ograniczenia tego prawa do kilku spraw proceduralnych [illegible] wypadków istotnego zagroż[illegible] pokoju. Johnson domagał się nież, by uchwały Rady, pow[illegible] przynajmniej 7 głosami, były [illegible]żane za wiążące, mimo opozycji pozostałych członków.

Rada postanowiła 7 głosami przeciwko 4 abstencjom przesłać projekt amerykański do podkomisji ekspertów.

Przedstawiciel ZSRR, Gromyko oświadczył, że jego kraj przeciwstawi się na sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ jak najenergiczniej wszelkim próbom ograniczenia prawa veta.

Ze swej strony delegacja amerykańska przedłoży sprawę veta Zgromadzeniu Ogólnemu we wrz[illegible]

Dobra mina do złej gry

Fiasko konferencji Trzech

Konsternacja w Paryżu

LONDYN — Konferencja W. Brytanii, USA i Francji w sprawie rewizji poziomu niemieckiego zakończyła się praktycznie fiaskiem. Różnice zdań między Anglosasami a Francją okazały się zbyt duże. Po dłuższych dyskusjach uzgodniono tylko, że w Berlinie odbędzie się ponowna konferencja 3-ch mocarstw, na której rozstrzygnie się sprawa dostaw węgla niemieckiego do Francji. Jest to jedyny właściwie sukces Francji na konferencji, gdyż we wszystkich innych zagadnieniach, a przede wszystkim w sprawie przyszłości zagłębia Ruhry i poziomu produkcji kluczowych gałęzi przemysłu niemieckiego Anglosasi nie okazali się skłonni do żadnych ustępstw. Francja wytargowała podobno tylko tyle, że ewentualne decyzje anglo - amerykańskie będą jeszcze rozpatrzone przez radę 4-ch ministrów.

PARYŻ — W Paryżu panuje nastrój konsternacji z powodu niepowodzenia konferencji 3-ch. Koła oficjalne według określenia Agencji Reutera, starają się „robić dobrą minę do kiepskiej gry".

Odprawa kierowników Wydziałów Propagandy w CKW PPS

WARSZAWA. (SAP) W CKW PPS odbyła się odprawa kierowników Wojewódzkich [illegible]działów Politycznie - Propagandowych i kierowników Wojewódzkich Szkół Partyjnych PPS.

Tow. Jan Mulak w obszernym referacie przedstawił m. in. plan pracy na okres następny na odcinku masowego wychowania politycznego i ideologicznego członków Partii.

Dalsze zacieśnianie współpracy PPS i PPR

w województwie krakowskim

(w). We środę 27 bm. odbyło się wspólne posiedzenie egzekutyw Komitetów Wojewódzkich PPS i PPR, poświęcone realizacji umowy o jednolitym froncie i ostatnich uchwał Rady Naczelnej PPS i KO PPR.

Na posiedzeniu, które trwało około 6-ciu godzin omówiono konkretnie, realne problemy terenowe, kierując się zgodną tendencją do zacieśniania współpracy obu partii na wszystkich odcinkach.

Uzgodniono poglądy na szereg zagadnień polityki kulturalnej — zagadnień, które w najbliższym czasie będą rozwiązywane na terenie Rad Narodowych i organizacji społecznych.

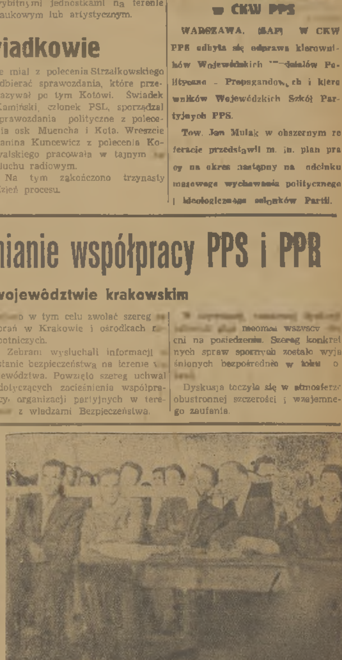
W dziedzinie współpracy organizacyjnej postanowiono odbywać regularnie co miesiąc wspólne posiedzenie egzekutyw Komitetów [illegible]tyjnych na wszystkich szczeblach — egzekutyw Komitetów Wojew[illegible]kich w 2-gim tygodniu każdego [illegible]siąca, Komitetów Powiatowych w 3-cim tygodniu miesiąca.

Na posiedzeniu omówiono dotychczasowy przebieg procesu spiskowców WiN-owsko PSL-owskich i stwierdzono zgodnie konieczność szerokiego omówienia tego procesu w masach robotniczych i inteligencji pracującej województwa. Postanowiono w tym celu zwołać szereg [illegible] brań w Krakowie i ośrodkach robotniczych.

Zebrani wysłuchali informacji [illegible] stanie bezpieczeństwa na terenie województwa. Powzięło szereg uchwał dotyczących zacieśnienia współpracy organizacji partyjnych w terenie z władzami Bezpieczeństwa.

[illegible] wszyscy [illegible]cni na posiedzeniu. Szereg konkretnych spraw spornych zostało wyjaśnionych bezpośrednio w toku o[illegible]

Dyskusja toczyła się w atmosferze obustronnej szczerości i wzajemnego zaufania.



Z PROCESU WiN-u W KRAKOWIE Rozprawie przysłuchują się sekr. C KW tow. poseł Ćwik (3-ci od prawej) obok przew. WK PPS posła tow. dr Drobnera. Pierwszy od lewej strony siedzi I sekr. WK PP Machno.

Czy Bevin [illegible] do [illegible] Jorku?

LONDYN (PAP). Skład delegacji brytyjskiej na sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ, która rozpocznie się w Lace Succes w dniu 16 września nie został jeszcze ostatecznie ustalony. [illegible] jest jeszcze pewne, czy w skład delegacji wejdzie minister Bevin. Decyzja w tej sprawie zależeć będzie od rozwoju sytuacji gospodarczej w Wielkiej Brytanii i kryzysu rządowego, oraz d[illegible] wentualnego udziału w sesji [illegible] zostałych ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki, z którymi — jak twierdzą w Londynie — minister Bevin pragnął by omówić pewne zagadnienia jeszcze przed konferencją listopadową w Londynie.

Francja dementuje

PARYŻ — Z Londynu donosi Agencja France Presse, że wiadomości, według których konferencja trzech w sprawie poziomu przemysłu niemieckiego ustaliła cyfry produkcji stali w Niemczech i przyrzekła, że nastąpi to w łączności z fuzją francuskiej strefy okupacyjnej ze zjednoczonymi strefami anglo - saskimi, są kategorycznie dementowane w kołach francuskich.

Koła te stwierdzają, że ani z jednej ani z drugiej strony nie poczyniono dotychczas żądnych przyrzeczeń.

Repatriacja Niemców

OLSZTYN. — (ZAZ). Ostatnio odszedł z Morąga transport Niemców, którzy w liczbie 1500 zostali repatriowani do Rzeszy. Transport składa się z 53 wagonów, wyjeżdżający Niemcy zostali zaopatrzeni w żywność na drogę.

W telegraficznym SKROCIE

☐ LONDYN. — Sekretarz generalny ONZ, Trygve Lie oświadczył, że sesja Zgromadzenia Ogólnego, rozpoczynająca się w dniu 16 września br. może potrwać 3 miesiące, gdyż na porządku dziennym znajduje się aż 61 spraw łącznie ze sprawą Palestyny, Grecji i według

☐ PARYŻ — Rząd francuski postanowił obniżyć z dniem 1 września br. dzienną rację chleba z 250 g na 200 g z powodu złego stanu zbiorów.

☐ LONDYN — Podsekretarz stanu USA do spraw gospodarczych, Wiliam Clayton przybył z Genewy do Paryża dla kontynuowania rozmów w sprawie planu Marshalla.

☐ PRAGA. — Armia czechosłowacka ofiarowała armii rumuńskiej 9 nowych samochodów sanitarnych.

☐ BERLIN. — Z Bremy [illegible] że amerykański zarząd wojskowy zawiesił miejscowe dzienniki socjalistyczne i komunistyczne.

☐ ATENY. — W najbliższym czasie oczekiwana jest w Atenach komisja senatorów i deputowanych amerykańskich, która ma zbadać sytuację w Grecji.

☐ PARYŻ. — Od 1 września br. dozwolony będzie tranzyt obywateli francuskich przez Hiszpanię, jak również tranzyt obywateli hiszpańskich przez Francję.

☐ PARYŻ. — Dr W. Sender, przywódca partii profrancuskiej [illegible] dczył, iż organizacja jego [illegible] się przyłączenia Zagłębia Saary do Francji.

☐ LONDYN. — Tegoroczny urodzaj w S[illegible] wyniesie 60 proc. zbiorów zeszłorocznych i zaledwie 54 proc. przeciętnego urodzaju w latach 1930 — 1939.

Nasz głos w sprawie Indonezji

Przyjęcie rezolucji polskiej przez Radę Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP) — Kończąc debatę w sprawie Indonezji, Rada Bezpieczeństwa przyjęła 10 głosami przy powstrzymywaniu się od głosowania jedynie Wielkiej Brytanii rezolucję polską, przypominającą rządom holenderskiemu i indonezyjskiemu zalecenie Rady w sprawie zaprzestania ognia.

W toku dyskusji przedstawiciel Holandii van Kleffeis wystąpił z ponownym oskarżeniem Indone[illegible] wa wobec ludności chińskiej na Jawie i wyraził wątpliwość czy rezolucja polska zapobiegnie podobnym wydarzeniom na przyszłości.

Przedstawiciel Polski oświadczył wówczas, że jedynym celem rezolucji polskiej jest doprowadzenie do efektywnego zaprzestania działań wojennych w Indonezji na okres badań konsulów za[illegible] Polski zwrócił uwagę na znany powszechnie fakt, że niestety działania wojenne w Indonezji trwają i jakkolwiek delegacja polska nie zamierza w chwili obecnej wypowiadać się na temat winy którejkolwiek ze stron, to jednak pragnie zawieszenia działań wojennych. Delegat Polski wyraził również obawę, że [illegible] wojny [illegible] możliwić w [illegible] sprawiedliwe [illegible] indonezyjskiej.

HAGA (SAP) — Dziennik holenderski „Het Parol" jest zdania, że kryzys rządowy Beel'a jest nieuchronny, w związku z wojną przeciwko Indonezji i którą [illegible] wadzi wbrew woli szerokich [illegible] ludności holenderskiej. Autor wyraża opinię, że na to aby zak[illegible] czyć konflikt Indonezji rząd holenderski musi się zgodzić na wy[illegible] nie do Indonezji międzynarodowej komisji rozjemczej, która [illegible] jąc szerokie pełnomocnictwa działałaby z ramienia [illegible] kontrolą Rady Bezpieczeństwa.

Poza tym dziennik stwierdza, że należy zmienić rząd i że do nowego rządu powinny wejść elementy postępowe, które potrafiłyby sobie zaskarbić zaufanie ludności indonezyjskiej.

Mosty dla Polski w darze od W. Brytanii

LONDYN (PAP) Przy uzgadnianiu umowy finansowej między Wielką Brytanią a Polską ustalono, że dla zlikwidowania istniejących jeszcze [illegible] różnic rząd brytyjski dostarczy stronie polskiej towarów z nadwyżek wojennych na sumę 8 milionów funtów. W wykonaniu tego porozumienia, rozpoczęto wysyłkę do Polski różnych materiałów i sprzętu technicznego, pochodzących z nadwyżki zapasów rządowych. Komunikat brytyjskiego ministerstwa zaopatrzenia wymienia spośród tych towarów surową wełnę, materiały włókiennicze, mundury i bieliznę wojskową, obuwie, obrabiarki, dźwigi, pompy, ekwipunek straży pożarnej, aparaturę telefoniczną, barki i łodzie. W Wielkiej Brytanii bawi misja polska, która dokonuje selekcji towarów, przeznaczonych do trans[illegible].

Ponad to brytyjskie ministerstwo zaopatrzenia wysłało do Polski — jako dar rządu brytyjskiego 11 tysięcy elementów mostowych systemu Bailley'a.

Katastrofalna burza

nad Nowym Jorkiem

[illegible] w Nowym Jorku we wtorek wywołała trudności w funkcjonowaniu kolejek podziemnych, jakiej Nowy Jork nie pamięta.

Potoki wody zalały tory, pioruny uszkodziły stacje energii elektrycznej, a godząc w wagony raniły 15 [illegible].

Setki tysięcy robotników powracających z zajęcia do domów, chroniąc się przed ulewą i burzą zatarasowały stacje unieruchomionych [illegible] lejek podziemnych. Tłumy ludzi [illegible] ły w wodzie przez dłuższy czas.

Głód i nadprodukcja

Dwa niebezpieczeństwa zagrażają światu

LONDYN (SAP) Generalny dyrektor FAO, sir John Boyd Orr, oświadczył zebranym w Genewie delegatom, że w okresie nadchodzącej zimy ludność Europy znajdzie się w gorszej sytuacji żywnościowej niż w czasie wojny. Jest to również mało prawdopodobne, by zasadnicze sprawy żywnościowe Azji uległy poprawie.

Przedstawiając roczne sprawozdanie [illegible] działalności FAO — Boyd wyraził nadzieję, że doroczne zebranie FAO będzie „parlamentem świata w sprawach żywności i rolnictwa". Na zebraniu tym powzięte zostaną decyzje co do sposobów rozwiązywania trudnych problemów żywnościowych na świecie.

„Dwa niebezpieczeństwa zagrażają światu — powiedział Boyd. Jednym z nich jest głód, a drugim nadwyżka towarów, dla których nie będzie rynków zbytu. Światu zagrozi również ciężki kryzys, jak w roku [illegible]".

[illegible] premiera Iranu

LONDYN. (PAP). Jak donosi agencja Reutera, premier irański Ghavamm Es Sultaneh zgłosił wczoraj dymisję swego gabinetu zgodnie z przepisami konstytucji.

Nowy rząd zostanie sformowany po ukonstytuowaniu się parlamen[illegible].

Schron na 36.000 ludzi

będzie wysadzony w powietrze w Berlinie

BERLIN — Największy schron betonowy w Niemczech skonstruowany przez hitlerowców w Berlinie zostanie wysadzony w powietrze. Budowany od 1939 do 1943 roku na rozkaz Hitlera schron ten wytrzymał najbardziej gwałtowne bombardowania sprzymierzeńców. Olbrzymia ta masa betonu mogła pomieścić 36.000 ludzi. Podczas bitwy o Berlin był on jednym z ostatnich gniazd oporu hitlerowców.

Władze niemieckie usiłowały zachować tę budowę, ale spotkały się ze stanowczą odmową władz okupacyjnych.

Drogi dostępu do miejsca wybuchu zostaną zamknięte w promieniu 1 kilometra. Wszystkie zwierzęta z pobliskiego ogrodu zoologicznego zostaną ewakuowane, a pociągi elektryczne zatrzymane. Wysadzenie w powietrze tego schronu olbrzyma, pozwoli na [illegible] zyskanie 80.000 ton cementu.

200 tysięcy zabitych w Pendżabie

LONDYN. — Agencja Reutera, powołując się na informacje ze źródeł urzędowych w Lahore donosi, że we wschodnim Pendżabie (Hindustan) w czasie zaburzeń, trwających od przeszło 10 dni, zginęło 100 tysięcy Muzułmanów.

Jednocześnie przywódcy Sikhów i Hindusów oceniają swe straty w Pendżabie Zachodnim (Pakistan) w takiej samej wysokości.

Armia powstańcza atakuje

Kryzys rządowy w Grecji trwa

ATENY (SAP) Prawicowe dzienniki greckie oskarżają Sofulisa że przez swe nieugięte stanowisko jest przyczyną przedłużania kryzysu rządowego. Dzienniki te popierają koncepcję Tsaldarisa stworzenia rządu złożonego tylko z populistów.

Prasa centrum stwierdza, że mimo zapewnień Tsaldarisa o stworzeniu rządu, kryzys nie został zlikwidowany i Tsaldaris znalazł się w ślepym zaułku. Nalega[illegible] Stanów Zjednoczonych [illegible] Zervas nie był członkiem rządu, są dowodem, że życzą one sobie rządu, mającego pozór bardziej demokratyczny.

Prasa lewicowa podkreśla, że interwencja Stanów Zjednoczonych jest coraz bardziej widoczna. Dowodem tego są rozmowy ambasadora Stanów Zjednoczonych z przywódcami politycznymi. „Prawdziwymi panami sytuacji — pisze prasa lewicowa — są Griswold (szef misji amerykańskiej pomocy dla Grecji) i Mac Weagh (ambasador amerykański w Atenach). Wszyscy przywódcy polityczni są mu ulegli.

Gazeta „Rizopastis" ogłosiła komunikat radia partyzanckiego, w którym partyzanci donoszą, że o godzinie 19,06 armia demokratyczna rozpoczęła ataki w okolicach gór: Agrafa, Kozaka i Tsoumerka. Ataki te przyczyniły się do uwolnienia ponad stu miejscowości na przestrzeni 600 km kw. Komunikat dodaje, że w rejonie na południowy wschód od góry Pindos partyzanci zajęli niemal wszystkie miejscowości.

Czy wojska brytyjskie opuszczą Grecję?

WASZYNGTON. — Podsekretarz stanu Robert Lovett oświadczył, iż między ambasadą brytyjską i amerykańską w Atenach toczą się pertraktacje w sprawie wycofania wojsk brytyjskich z Grecji.

Podsekretarz Stanu nie udzielił odpowiedzi na pytanie, czy wojska amerykańskie zastąpią w Grecji Anglików. Jednak że w kołach poinformowanych twierdzą, iż nie ulega [illegible] prawie żadnej [illegible]pliwości.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

DAILY HERALD

SPRÓBUJMY JESZCZE RAZ:

„Harold Wilson (podsekretarz stanu w Ministerstwie handlu [illegible]) słusznie [illegible] idiotyczną pogłoskę jakoby W. Brytania uporczywie odrzucała myśl o wznowieniu anglo - radzieckich rozmów handlowych. Faktem jest, że W. Brytania zaproponowała podjęcie pertraktacyj i że oczekuje na odpowiedź radziecką. Korzyści umowy są oczywiste. Mimo trudności, wysiłek brytyjski w celu ponownego rozpoczęcia rokowań jest całkowicie usprawiedliwiony. W zasadzie systemy gospodarcze W. Brytanii i Związku Radzieckiego uzupełniają się stopniowo wzrastają[illegible] naszych [illegible] i surowce powinna [illegible] okazać się nie[illegible] wartościową dla obu krajów".

Głos oficjalnego organu brytyjskiej partii pracy posiada specjalną wagę gatunkową. Sprawa zaś zawarcia układu handlowego z ZSRR ma większe znaczenie, niż wygląda na [illegible] brytyjskiej polityce handlowej [illegible] za tym idzie i gospodarczej, [illegible] równowagę, wzmacniając r[illegible] śnie stanowisko W. Brytanii wobec [illegible] z drugiej strony Atlantyku.

Ce soir

EX ORIENTE LUX

Rozumie to dobrze prof. Harold [illegible] który pisze w paryskim „Ce Soir":

„Sądzę że z [illegible] z ZSRR. Gdyby zaś taki układ doprowadził, jak być powinno, do lepszego porozumienia politycznego, moglibyśmy sobie tego tylko gratulować. Nic poważniej nie wskazuje na to, że Kongres USA myśli o realnej pomocy dla Europy. Gdyby nawet uchwalił on taki program, to nastąpiłoby to pod takimi warunkami, jakich nie mógłby akceptować żaden szanujący się rząd socjalistyczny. Ministrowie, którzy cofają się i kapitulują w sprawie nacjonalizacji stali przed monopolami anglo - amerykańskimi, nie mają prawa do zasiadania w partii pracy".

„Nie tędy droga! woła Lasky do swych towarzyszy partyjnych, którzy sądzą, że tylko „ex Oriente lux" — „światło przychodzi z Zachodu". Nie należy i nie wolno zapominać [illegible]

„[illegible] trochę naszą [illegible] wyobraźnię, potrafimy [illegible], by stwierdzić cał[illegible] poglądów z Polską, Czechosłowacją, Węgrami, Jugosławią a także ze Zw. Radzieckim. Nie po to wygraliśmy ostatnią wojnę, by stać się narzędziem realizowania projektów reakcji, projektów, które znaczna większość naszych [illegible]".

Repatrianci czescy wyjeżdżają z Polski

Z Katowic przez Zebrzydowice do Pragi odjechało 20 Czechów, powracających do swej ojczyzny. Repatriantom oddano do dyspozycji spe[illegible].

Komisje Cennikowe spełniają ważne zadanie

w akcji walki ze spekulacją

W prowadzonej obecnie akcji walki ze spekulacją i drożyzną, zasadniczą rolę spełniają komisje cennikowe, powołane do życia na podstawie zarządzeń władz państwowych, w skali wojewódzkiej oraz dla poszczególnych powiatów i miast wydzielonych.

Od czynności i decyzyj tych komisyj rozpoczyna się właściwa akcja ukrócenia apetytów elementów spekulanckich, stwarza się bowiem postawy ogólnej orientacji o poziomie cen dla [illegible] organów, które spełniają funkcje kontrolne oraz dla całego społeczeń[illegible].

Powołane zaś [illegible] w pierwszym rzędzie [illegible] cen [illegible] potrzeby

W branży tej do niedawna [illegible] cze trwał duży nieporządek. Różnorodność cen była tak ogromna, że kupujący nigdy nie był w stanie zorientować się, w jakim stopniu został oszukany. [illegible] nieskrępowani wyraźnymi ograniczeniami, wykorzystywali ten stan, ustalając nieraz ceny np. na słoninę, masło lub mięso w wysokości nie odpowiadającej sytuacji na rynku.

Naturalnie, [illegible] w tym stanie rzeczy, najbardziej pokrzywdzeni czują się pracownicy, któr[illegible] za robki były i są zresztą w dalszym ciągu jeszcze nieproporcjonalnie niskie w porównaniu do [illegible] obowiązujących na wolnym rynku.

DZIŚ JUŻ JEST LEPIEJ.

Dziś już sytuacja pod wieloma względami jest lepsza. Ceny zasadniczych artykułów żywnościowych zostały już ustalone, a komisje cennikowe w dalszym ciągu baczą, aby w razie zmian na rynku, dostosowywać je do wytworzonej sytuacji, naturalnie dążąc systematycznie do stałego, stopniowego ich obniżania.

Tak np. w woj. śląsko-dąbrowskim na koncie osiągnięć Wojewódzkiej Komisji Cennikowej oraz komisyj terenowych jest ustalenie cen zasadniczych dla 16 artykułów żywnościowych, a w pierwszym [illegible] słoninę, masło, mięso i wyroby wędliniarskie. Jest to wynik pracy, jeśli chodzi o ten teren 38 komisji cennikowych.

W związku z dotychczasową akcją ustalania cen na terenie całej Polski uwidacznia się kilka braków w działalności komisyj cennikowych, których usunięcie będzie miało dodatni wpływ na całokształt zagadnienia walki ze [illegible]kulacją i drożyzną.

W pierwszym więc rzędzie trzeba stwierdzić, że nie na każdym terenie komisje te działają sprawnie. Również przy ustalaniu cen nie zawsze zwracana jest uwaga na ich wysokość w sąsiednich ośrodkach. Ta różnica cen na małych zresztą odległościach w terenie powoduje niepotrzebną fluktuację towaru wytwarzając niejednokrotnie na skutek tego błędne mniemanie, że wobec mylnego i krzywdzącego ustalenia cen dla kupców rzemieślników oraz piekarzy, towar znika z rynku, gdyż wolą oni wstrzymać się w ogóle od sprzedaży, niż dokonywać transakcyj bez żadnego zysku.

Dzieje się np. tak, że w Nysie ustalono niższe ceny, [illegible] w [illegible] Spowodowało to rzecz prosta brak pewnych artykułów żywnościowych w tym mieście, gdy natomiast w Prudniku dostać je było można bez ograniczeń.

SZUKANIE ODPOWIEDNICH ROZWIĄZAŃ.

Niewątpliwie więc z chwilą odpowiedniego rozwiązania sprawy ustalania cen zahamowana zostałaby niepotrzebna [illegible]ka artykułów żywnościowych z jednych terenów na drugie.

W tym kierunku wysuwa m. in. suge[illegible] tow. Borowiak, wiceprzewo[illegible]czący wojewódzkiej Komisji cennikowej w Katowicach, występując z projektem stworzenia w Polsce trzech [illegible] kręgów cen, a mianowicie: przemysłowego, rolniczego i rejonów nadgranicznych.

Odpowiedni[illegible] ukształtowanie cen, biorąc pod [illegible] warunki gospodarcze tych terenów oraz istniejącą podaż na dany artykuł, spowodowałoby niewątpliwie zlikwidowanie dotychczasowych objawów przesunięć artykułów żywnościowych na danych terenach ze szkodą dla całokształtu zagadnienia walki ze spekulacją i drożyzną.

Za podstawę decyzyj służą Komisjom Cennikowym przy ustalaniu [illegible] notowania cen targowych artykułów spożywczych (cena żyw[illegible], żyta, masła itp.).

Komisje notowań cen pracują już w terenie i od ich sprawności również w znacznym stopniu za[illegible] wynik pro[illegible].

DZIAŁALNOŚĆ KOMISJI CENNIKOWYCH.

To, czy obowiązujące ceny są przestrzegane przez sprzedających, ustalają społeczne komisje kontroli cen. Klasa robotnicza zrozumiała ważność funkcji spełnianej przez ten organ, dostarczając wielu związkowców do jego dyspozycji. Np. w woj. śląsko-dąbrowskim w społecznych komisjach kontroli cen bierze udział ponad 200 związkowców, którzy w miesiącu lipcu skontrolowali 1066 punktów sprzedaży, [illegible] protokóły na nieuczciwych [illegible] dawców, kupców, rzeźników i piekarzy. Największą ilość przekroczeń obowiązujących cen itp zanotowano w branży artykułów spożywczych, co jest najlepszym dowodem celowości [illegible] akcji w tej dziedzinie. Zgodnie z założeniami KCZZ przy poszczególnych zakładach pracy powstają komitety do walki z drożyzną, stwarzając nowe ogniwo w tej akcji.

Dziś już stwierdzić trzeba, że komisje cennikowe, pracujące na podstawie osiągnięć komisyj notowań cen oraz społeczne komisje kontrolne przez systematyczne i konsekwentne działanie przyczyniają się do właściwego ukształtowania naszego rynku tak, aby robotnik odczuł wyraźnie proces urealnia swego [illegible] robku.

A to jest przecież najważniejszy cel tej akcji.

T. L-ski

PRZEGLĄD PRASY

Kiedy będziemy znali Oświęcim?

B. więzień obozu oświęcimskiego Henryk Karytyński, w „Odrodzeniu" omawia dotychczas wydane powieści i wspomnienia z pobytu w oświęcimskim obozie koncentracyjnym, stwierdzając, że dają one tylko fragmenty tych wypadków i zjawisk, jakie tam zachodziły.

Autor artykułu podkreśla, że czytelnicy i słuchacze wspomnień obozowych mają o życiu w Oświęcimiu wyobrażenie niepełne, jednostronne.

Również wskazuje Henryk Korytyński, że zdarzają się tacy, co piszą na temat Oświęcimia, a tematu nie znają, i są jak ten przysłowiowy ślepy, który mówi o kolorach. Rezultaty oczywiście, są żałosne.

W zakończeniu artykułu, zresztą słusznego i pełnego realizmu czytamy:

„Rzecz w tym, że mimo upływu blisko trzech lat od wyzwolenia Oświęcimia, obfita i skądinąd cenna literatura obozowa nie dała pełnego obrazu tego straszliwego miasta; przeciwnie, narzucając obraz jednostronny, zatarasowała kłodami drogę czytelnikowi, który chciałby znać całą prawdę. Borowski, którego książka zupełnie jest nieznana w kraju (wydana była na obczyźnie), nie może kilku fragmentami, rozproszonymi po czasop. przeważyć trzech wydań Szmaglewskiej ani fury innych — dobrych czy złych — wspomnień oświęcimskich.

Sprawa nie tylko teraz źle wygląda, ale — jeżeli nie oczyścimy gruntownie atmosfery — źle będzie wyglądała w przyszłości. Można być pełnym obawy o film o Oświęcimiu, nakręcany już na terenie obozu: czy nie będzie to obraz tak [illegible] jak „Dymy nad Birkenau" i tak samo jak ta książka [illegible] być pełnym obawy o przebieg procesów sądowych przeciw więźniom-przestępcom, jeżeli sędziom nie będzie znana pełna prawda obozu koncentracyjnego i do uczynków [illegible] będą przykładali miarę [illegible]dzi żyjących na wolności.

[illegible] ma dotychczas historii Oświęcimia. Poza szkicem sędziego Jana Sehna (w pierwszym tomie biuletynu Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich), wzorowo wykonanym, ale już w założeniu ograniczającym się do niektórych tematów, nie mamy nic, coby zasługiwało na miano pracy naukowej. Wychodzą nadal książki i książeczki niekrytyczne i niepotrzebne, a nic nie słychać o źródłowej, krytycznej i pełnej historii Oświęcimia — takiej, by na zawsze została dokumentem dla swoich i dla obcych. Nikt nie pracuje nad socjologicznym i ekonomicznym studium o Oświęcimiu i obozach koncentracyjnych w ogóle.

A czas już najwyższy, bo właśnie czas zaciera w pamięci fakty, rozprasza dokumenty. Im później, tym trudniej będzie o historię Oświęcimia — fragment dziejów człowieka, nie dający się porównać [illegible] niczym innym".

Z naszego stanowiska

Bez idei i bez programu

Żaden z dotychczas przeprowadzanych głównych procesów w Polsce nie odsłonił tak dokładnie wszystkich usiłowań podziemia, jego celów i metod, jak obecnie toczący się proces w Krakowie przeciwko głównemu Komendantowi WIN-u oskarżonemu Niepokólczyckiemu i towarzy[illegible] najciekawsze w nim jest to, że spotykamy się ze skomplikowanym aparatem wywiadu, nie najbardziej uderzający jest system celowo zorganizowanych [illegible] działaczy [illegible]nictw demokratycznych, przywódców związków zawodowych i funkcjonariuszy bezpieczeństwa. Ciekawi nas oblicze polityczne podziemia do czego dążyli i jakim legitymują się programem?

Jasne jest, że naczelnym [illegible] było us[illegible] [illegible]ratycznej legitymujących się już dzisiaj akceptują powszechnego głosowania w kraju. Ważne jest przy tym dla nas stwierdzenie, że podstawowym, najbardziej zasadniczym warunkiem, który należało wykonać na drodze do osiągnięcia głównego celu było [illegible] bicie jednolitego frontu klasy robotniczej.

Wszystkie metody, które zdaniem przywódców podziemia prowadziły do tego celu, były dobre. Fałszowane odezwy, doniesienia do Urzędów Bezpieczeństwa, wzajemne „nastawianie" na siebie ludzi, fałsz i kalumnia — to wszystko miało ułatwić rozwiązania, nakreślone przez „ideowych" i organizacyjnych kierowników podziemia.

Właściwe oblicze podziemia zostaje specjalnie uwydatnione dzięki temu, że na wspólnej ławie usiedli również działacze PSL, stronnictwa legalnie istniejącego, które jednak — jak się okazuje w toku procesu krakowskiego — miało poprzez wybitnych swoich członków bezpośredni kontakt z podziemiem. Ponieważ przywódcy i funkcjonariusze WIN-u wykazują w toku procesu bardzo mało charakteru, a działacze peeselowcy usiłują za wszelką cenę obronić pozycję legalności swego stronnictwa, otrzymujemy dzięki temu oświetlenia bardzo charakterystyczne i ciekawe.

Próbując rozbić front stronnictw demokratycznych, a przede wszystkim jednolitą postawę partii robotniczych podziemie „stawiało" na PSL. Trzeba przyznać, że PSL chętnie przyjmowało mandat zaufania, a niejednokrotnie jego przywódcy brali na siebie rolę wykonawców podziemnych [illegible].

Wbrew wszelkim tłumaczeniom obserwujemy dziwną zbieżność linii postępowania. Podziemie nie chce aby PSL szło do wyborów w bloku demokratycznym i PSL w bloku nie idzie. Postawiło [illegible] prowokacyjne warunki, że z góry było [illegible] iż nie zostaną one przyjęte przez stronnictwa reprezentujące obóz PKWN.

Przypomnijmy, że działo się to w okresie wzmożonej propagandy na zachodzie przeciwko naszym Ziemiom Odzyskanym, [illegible] sfu była wskazana jednolitość opinii polskiej i współdziałanie stronnictw stojących na [illegible]źnie nowej rzeczywistości. A jednak.. opinia podziemia okazała się w tej sprawie bardziej przekonywująca, aniżeli potrzeby ogólnopaństwowe.

Członkowie PSL na ławie oskarżonych podkreślają swe demokratyczne przekonanie, mówią o swoich zasługach w przeszłości, z uznaniem wyrażają się o dokonanych reformach społecznych, znajdują dla nich całkowitą aprobatę, zastrzegając czasem swe odmienne zdanie w szczegółach.

A jednak ci sami ludzie uważali za możliwe i wskazane utrzymywać kontakt z podziemiem, nie umieli zachować swej niezależności, sami nie chcieli wznawiać odrębności swej drogi politycznej. Nikt ich przecież siłą nie ciągnął do bloku demokratycznego, ale kto im kazał układać linie politycznego działania — powiedzmy — równolegle do linii podziemia?

Z przebiegu procesu wynika wyraźnie, że jedna i druga strona tych związków niedozwolonych uważały, że w odpowiednim momencie pozbędzie się zbytecznych już wspólpartnerów. Jeśli bodaj na chwilę przypuścimy, że taki moment mógłby nastąpić, to nie mamy żadnych wątpliwości, że sternikiem okazałyby się elementy najbardziej reakcyjne, a demokratyczni — w swym przekonaniu — ludowcy znaleźli by się z pun[illegible].

Pilnie śledząc przebieg procesu [illegible]owskiego daremnie staramy się dowiedzieć w imię jakiego określonego programu organizuje się walkę, która godzi w fundamenty z trudem odbudowującego się państwa polskiego. Jaką Pol[illegible] [illegible] jakim kierunku mieliby zamiar przekształcić obecny model Polski? Jaka jest ich naczelna idea, jeśli nie można doszukać się skonkretyzowanego programu?

Przyznać trzeba, że na próżno chcieliby się mozolić nad uzyska[illegible] w bodajby [illegible] rozmiarach mogłaby zadowolić przeciętnego ob[illegible]tela. Obok braku własnego programu, spotykamy się z pełnym milczeniem na temat przeprowadzonych już w kraju reform. Dla nas to milczenie jest bardzo wymowne, ten brak programu jest nadzwyczaj charakterystyczny. Lepiej nie mówić, aby nie dekonspirować swej jałowej ide- dekonspirować swej jałowości ideowej, nie obnażać pustki.

Czy w tym zestawieniu można mówić o starciu się światopoglądów, o walce ideowej, o rywalizacji programów?

Ale dlatego właśnie nowa rzeczywistość w Polsce, która się tworzy i umacnia w oczach obywateli, ma za sobą poparcie mas pracujących, bo ta rzeczywistość, to właśnie budowa, to wzmacnianie uzyskanych zdobyczy, to wyraźnie wytyczona droga w przyszłość.

Nowe złoża mineralne

tematem obrad geologów

W Kielcach odbył się zjazd i doroczne walne zebranie Polskiego Towarzystwa Geologicznego. W [illegible]mach zjazdu odbyto szereg w[illegible]czek, które pozwoliły licznie zebranym członkom Towarzystwa zapoznać się naocznie z budową geologiczną zachodniej części Gór Świętokrzyskich, niezmiernie ciekawych pod względem geologicznym i górniczym.

Zjazd poświęcił specjalną uwagę zagadnieniom praktycznym, związanym z poszukiwaniem złót węgla, ropy naftowej i soli, w zapadliskach ograniczających od południa i północy Góry Świętokrzyskie.

Badania prowadzone przez Państwowy Instytut Geologiczny, wskazują możliwość istnienia tych złóż

Członkowie Delnickiej Akademii

w Krakowie

(A) Do Krakowa przybyła grupa członków Delnickiej Akademii z Czechosłowacji, która przez dwa tygodnie przebywała w Szklarskiej Porębie na kursie społecznym, organizowanym przez TUR.

Na kurs ten składały się referaty na tematy polityczne, społeczne, ekonomiczne i kulturalne — opracowywane zarówno przez Czechów jak i przez Polaków — następnie wspólne dyskutowanie.

Na zakończenie kursu Zarząd Główny OM TUR zorganizował wycieczkę po Polsce, której etapami było Wybrzeże, Warszawa i Kraków, gdzie podczas jednodniowego pobytu goście zwiedzili miasto i jego zabytki, po południu zaś udali się do Wieliczki w celu obejrzenia kopalni soli.

W godzinach wieczornych wzięli udział w przyjęciu zorganizowanym w gmachu OKZZ w sali Tetmajera — przez miejscowe władze państwowe i samorządowe, obydwie Partie Robotnicze OKZZ i TUR.

W czasie przyjęcia, na którym obecni byli również przedstawiciele władz, partyj politycznych, TUR, organizacyj młodzieżowych — i inteligencji krakowskiej — do gości czeskich w serdecznych słowach przemówił przewodniczący WK PPS — tow. dr Drobner — wspominając silne więzy, łączące już przed wojną socjalistów polskich z przedstawicielami postę[illegible] i demokracji w Czechosłowacji — z prezydentem Masarykiem [illegible] czele. Delnicka Akademia — odpowiadająca mniej więcej naszej organizacji TUR — jest dla nas tym bardziej bliska — nie tylko ze względów na przyjaźń jaka łączy nasze bratnie narody — lecz także specjalnie ze względu na równoległość dążeń i celów z naszą organizacją Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego.

W imieniu władz czeskich powitał gości konsul Republiki Czechosłowackiej — p. Vetseli, po czym kierownik grupy — dr Bruno Moldrzik podziękował za serdeczne przyjęcie z jakim grupa czeska spotykała się przez cały okres pobytu swego w Polsce.

W serdecznej atmosferze wieczór zakończyło kilka piosenek czeskich — odśpiewanych przez Czechów, którzy w myśl słów p. Vetseli — czuli się u nas naprawdę jak u siebie.

Nowa apteka

krakowsk ej Ubezpieczalni Społecznej

(K). Ubezpieczalnia Społeczna w Krakowie otworzy w najbliższych tygodniach w Krakowie trzecią aptekę dla ubezpieczonych. Starania Ubezpieczalni o przydział opuszczonej apteki „Pod Eskulapem" rozpoczęte przed rokiem zostały ostatecznie rozstrzygnięte przez Okręgowy Urząd Likwidacyjny i Ministerstwo Zdrowia na korzyść świata pracy, który po uruchomieniu tej apteki będzie mógł otrzymywać leki w aptekach przy ul. Batorego L. 3, przy ul. Gertrudy 1, i w Podgórzu przy ul. Serkowskiego 10.

Rozstrzygnięcie to powitał krakowski świat pracy z prawdziwym zadowoleniem, albowiem zwyciężyły słuszne argumenty. Prezydium Okręgowej Komisji Związków Zawodowych, które od pierwszej chwili zajęło w tej sprawie zdecydowane stanowisko.

Przyznanie apteki „Pod Eskulapem" na użytek ubezpieczonych nie będzie połączone z żadnym uszczerbkiem dla nieubezpieczonych, gdyż do ich dyspozycji pozostanie nadal jeszcze w Krakowie 40 aptek, będących w posiadaniu inicjatywy prywatnej.

Dalszym krokiem celowych posunięć władz w kierunku zapewnienia ludziom pracy dobrych warunków leczenia się we własnym szpitalu będzie przydzielenie jednego z majątków rolnych w powiecie miechowskim szpitalowi im. G. Narutowicza. Pozwoli to szpitalowi na zapewnienie chorym dostatecznej kalorycznej wartości pożywienia [illegible]a racjonalne dietyczne odżywia[illegible]e chorych.

Sprawa ta znajduje się również przed decyzją kompetentnych czynników.

O MISTRZOSTO POLSKI ROB. KLUBO SPORTOYCH

Rozegrany mecz o mistrzostwo Polski robotniczych klubów sportowych pomiędzy Brdą Bydgoszcz a Naprzodem Janów zakończył się zwycięstwem dla Naprzodu w stosunku 10 : 2 (4:1).

Bramki strzelili Kocur 3, Bąk 4, Górecki 3.

SZKOŁY PRACY SPOŁECZNEJ TUR-U KUŹNIĄ OSWIATY ZGŁOŚ SIĘ NA SŁUCHACZA

I-szy Wojew. Zjazd Chłopów Socjalistów

w Rzeszowie

[illegible] W Rzeszowie w sali OKZZ odbył się I Wojewódzki Zjazd Chłopów - Socjalistów województwa rzeszowskiego. W Zjeździe wziął udział wiceminister Rolnictwa i Reform Rolnych tow. dr Kowalewski [illegible] dyrektor Społem Nicz[illegible] oraz sekretarz Zarządu Gł wnego Związku Samopomocy Chłop[illegible] przedstawiciele miejscowego WK PPS, wojewoda tow. Mirek oraz I i II sekretarz WK PPS poseł tow. Rajkowski i tow. Król.

Po otwarciu zjazdu przez tow. Mirka powołano prezydium z tow. tow. Szneidera, Gonia, Szali i Lesia oraz na przewodniczącego tow. Jamroza. Z kolei minister tow. Kowalewski wygłosił referat, obrazujący linie pracy Ministerstwa Rolnictwa w związku z 3-letnim planem odbudowy. Mówca podkreślił ogól[illegible] problemy wsi dotyczące aktów [illegible]lania ziemi na Ziemiach Odzyskanych, melioracji gleby, elektryfikacji wsi i walki ze stonką. Drugi referat wygłosił sekretarz Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej tow. Sokól, nawiązując do rocznicy reformy rolnej.

Po referacie dyrektora Społem tow. Niczmana Wydział Wiejski WK PPS złożył sprawozdanie przez swego przedstawiciela tow. Habuda.

Po dyskusji dokonano wyboru Wojewódzkiej Rady Chłopów - Socjalistów. Na zakończenie zebrania uchwalona została rezolucja, wyrażająca uznanie dla uchwał CKW PPS i Rady Naczelnej, domagająca się zacieśnienia jednolitego frontu klasy robotniczej i sojuszu robotniczo - chłopskiego, wzywająca chłopów do wstępowania w szeregi spółdzielczości a w szczególności do gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej.

Państwo pomaga osadnikom

w ramach akcji osiedleńczo-przesiedleńczej

(S) Wojewódzka Rada Społeczna Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego na plenarnym posiedzeniu przyznała z subwencji, udzielonej przez Wojewódzką Radę Narodową w Krakowie kwotę ćwierć miliona złotych, a to: 150 tys. zł. na zakup inwentarza żywego dla grupy parcelacyjno-osadniczej z Łapanowa, pow. Bochnia, która udaje się do majątku Siołkowice, powiat Wołów, [illegible] Ziemiach Odzyskanych oraz [illegible] 50.000 na zakup koni obywatelom Janowi Wasiowi i Michałowi Forgielowi, którzy również jadą objąć gospodarstwa na zachodzie.

Wojewódzka Rada Społeczna OSP będzie w dalszym ciągu udzielała pomocy finansowej rolnikom z województwa krakowskiego, którzy, chcąc osiedlić się na Ziemiach Odzyskanych, względnie w województwie rzeszowskim, nie mają koniecznego dla gospodarki inwentarza żywego. W interesie przeto własnym rolnicy składać winni odpowiednie wnioski.

Należy tu podkreślić, że stan bezpieczeństwa, który w powiatach wschodnich wojew. rzeszowskiego do niedawna był zagrożony, został całkowicie zapewniony, bowiem bandy UPA zostały zlikwidowane przez wojsko Polskie.

Jeżeli idzie o osadnictwo na Ziemiach Zachodnich, to z uznaniem trzeba stwierdzić, że w powiecie Oleśnica, województwo wrocławskie, zorganizowana została przez osiadłych tutaj rolników wzorowa spółdzielnia o powierzchni 4.000 ha, do której należy 300 rodzin.

Spółdzielnia ta odnowiła kościół, zorganizowała warsztaty i sklepy, uruchomiła cegielnię i gorzelnię.

W tych dniach spółdzielnia urządza dożynki, a powiat tarnowski, który pozostaje w kontakcie ze spółdzielnią, zorganizował u siebie zbiórkę na zakup świń, które ma zamiar przywieźć w prezencie na uroczystości dożynko[illegible].

TO i owo

„WIKINGOWIE" W BIZONII

[N]IEMCY już naprawdę nawet nie starają się zachować jakichkolwiek pozorów demokratycznych w strefach zachodnich. Po prostu nie krępują się! Amerykańsko-brytyjskie władze bizonii (zjednoczonej strefy) tolerują działalność tzw. „Rechtspartei", która posiada własną organizację młodzieżową [illegible] obiecującą nazwą „młodych Wikingów".

Otóż nawet młodym Niemcom należącym do innych ugrupowań młodzieżowych wstyd jest współpracować z Wikingami. Oferta „Wikingerjugend" została pod rząd odrzucona przez młodych socjalistów, komunistów i centrowców. Wobec takiego bojkotu „Wikingowie", nie tracąc tupetu zwrócili się wprost do ludności. Wszyscy volksgenossen winni pomóc „Wikingom" i wedle dosłownego brzmienia apelu dostarczyć im materiałów w kolorach: białym, czarnym i czerwonym dla sporządzania sztandarów, oszczepów, gwizdków, trąb, bębenów, busoli, oraz... noży i literatury narodowej.

Słuchajcie, słuchajcie! jak mówią Anglicy. Różnorodna lista tych przedmiotów wskrzesza niedwuznacznie najlepsze tradycje Hitlerjugend. Zwłaszcza zestawienie literatury narodowej z nożami rozwiewa wszelkie ewentualne złudzenia. Nic tak bowiem nie usposabia do posługiwania się nożem, jako argumentem politycznym jak lektura literatury „narodowej" z Mein Kampf na czele.

Rechtspartei i Wikingerjugend obiecują sobie wiele po swej kampanii propagandowej. Szeregi ich rosną. w jednej tylko Bremie na 150.000 pełnoletnich mieszkańców 30.000 [illegible] nazistów, ułaskawionych ostatni[illegible] przez władze okupacyjne spieszy pod znane sztandary.

A więc, jak brzmi pieśń Wikingów „rozwińmy sztandary, bijmy w bębny" i bijmy... nożami!

[illegible]

Współpraca czynnika społecznego

z administracją skarbową

(S) W Krakowie odbyła się w Izbie Skarbowej konferencja pod przewodnictwem dyrektora Izby Skarbowej, tow. mgr. Długołęckiego. Celem jej było stwierdzenie stanu organizacyjnego oraz współpracy czynnika społecznego z administracją skarbową, jako przedstawicielem Minist. Skarbu. Na konferencji obecny był dyr. Departamentu podatków Stefan Kołakowski z ramienia KC PPR znajdował się tow. Furtak, z CPW PPS — tow. Nowakowski, [illegible] WK PPS tow. Kubicki i inni.

Ponad to w obradach wzięli udział przewodniczący Obywatelskich Komisji Podatkowych województwa krakowskiego, lustratorzy społeczni w Krakowie z okręgowym lustratorem Góralikiem na czele oraz naczelnicy Urzędów Skarbowych całego województwa.

Obszerne referaty wygłosili: dyr. Izby Skarbowej tow. [illegible] Długołęcki, okręgowy lustrator Góralik, po [illegible]wieniach naczelnicy wszystkich urzędów skarbowych i przedstawiciele lustrato[illegible]

Po przerwie dyr. Kołakowski stwierdził, że powołanie do walki podatkowej czynnika społecznego stało się koniecznością w walce z podziemiem gospodarczym.

Samo społeczeństwo musi zmienić nastawienie jednostek szkodliwych, a czynnik społeczny zwiąże ściślej aparat skarbowy z tere[illegible]

Spekulanci stworzyli podczas okupacji podziemie gospodarcze, [illegible] którym należy przeprowadzić nieubłaganą walkę do końca.

Mimo dodatniego rezultatu akcji podatkowej, wpływy nie stoją na właściwym poziomie, bowiem najzamożniejsi ludzie nie figurują na listach podatkowych. Również wolne zawody nie płacą należnych podatków. Za dwa miesiące odbędzie się druga taka sama konferencja i musi ona wykazać wielkie uaktywnienie akcji i pozytywne rezultaty.

Z kolei zabrał głos z ramienia KC PPR tow. Furtak, który stwierdził, że cała akcja musi być pobudowana na szerokiej bazie społecznej, jednak PPR i PPS zwracają uwagę nietylko [illegible]by organizacyjne, ale i na tok całej akcji.

Sam fakt opublikowania tej akcji wywarł taką zmianę w nastawieniu podatnika, że z trzech i pół miliarda miesięcznego wpły[illegible] podatku uzyskano wpływ 7,5 miliarda O ile jednak rozpiętość [illegible] państwowego jest znana choćby z planu trzyletniego, to sektor prywatny jest wielką niewiadomą od strony finansowej Podobnie wolne zawody.

Zadaniem właściwym lustrato[illegible] jest sygnalizowanie podatników i dróg dotarcia do nich.

Mówca podkreślił, że w stosunku do nieodpowiednich lustratorów będą stosowane surowe sankcje.

Z ramienia CKW PPS zabrał głos tow. Nowak, który podkreślił wagę czynnika społecznego, jaki po dobrym zorganizowaniu się, da niezawodnie pozytywny wynik. Mówca zaznaczył konieczność dobrego przeszkolenia i instruowania lustratorów, stwierdzając, że praca lustratorów będzie sprawdzianem ich sprawności partyjnej i klasowej.

Po przemówieniu przedstawiciela SL Wróbla, dyr. Długołęcki zamknął posiedzenie.

Niesumienny kierowca

skazany na więzienie

(S) W dniu 20 kwietnia 1945 r. na szosie Mielec — Kraków miała miejsce fatalna katastrofa samochodowa. Oto samochód ciężarowy, pędzący od Krakowa przejechał w szybkim tempie mostek w Podgrodziu (powiat Dębica) i nagle runął w rów. Przybyła milicja po podniesieniu auta znalazła 4 trupy i kilka osób lżej lub ciężej rannych.

Kazało się, że samochód nale[illegible]ądu Miejskiego w Kra[illegible] 1 500 kg soli do Mielca — szofer, Antoni Sierdziński, zabrał poza beczkami z solą 10 osób jako pasażerów i pomimo, iż wiedział, że kierownica oraz hamulce nie są w porządku, wyruszył w drogę obciążając auto poza towarem jeszcze przygodnymi ludźmi.

Przy szoferze jechał urzędnik Magistratu Grin Marian oraz drugi szofer Józef Mazur. Na dodatek szofer zamiast, bardzo uważnie kierować autem, prowadził je przez mostek w sposób karygodny i niedbały, bowiem jedynie lewą ręką i wskutek tego przy podrzucie samochodu stracił panowanie nad kierownicą.

W rezultacie lekkomyślność jego przypłacili życiem Stanisława Czekaj, Jan Maślanka, Anna Pawłowska i Julia Wiśniewska, bądź przez pęknięcie naczyń krwionośnych, uszkodzenie opon mózgowych lub pęknięcie kręgosłupa. Z ciężej rannych Józef Gwiżdż doznał złamania obojczyka.

[illegible] mostku miało już miejsce kilka wypadków, wobec czego odnośne władze powinny przejazd w tym miejscu zbadać.

Szofer Antoni Sierdziński został przez Sąd Okręgowy uniewinniony, [illegible] Sąd Apelacyjny pod przewodnictwem sędziego Różańskiego skazał go na 4 lata w[illegible]zienia ze złagodzeniem na mocy amnestii do lat 2 oraz zakazem wykonywania zawodu szoferskiego na okres lat 5.

W PARTII PPS

WK PPS RZESZÓW ZAWIADAMIA

W numerze 195 z dnia 10. 7. br. ogłoszono wykluczenie z Partii tow. Brettschneidera Teodora z Rzeszowa. Ponieważ na skutek wniesionego odwołania Wojewódzki Sąd Partyjny uchylił postanowienie WK PPS wymieniony został przywrócony do pełnych praw członkowskich.

NA POMNIK TOW. I. DASZYŃSKIEGO

Wezwany przez tow. Streka Jana tow. Nagwizda Franciszek wpłacił 500 zł. wzywając tow. tow.. Hynka Adama i Jaśkę Adama z Komitetu Altesse — Wisła oraz Koplę Wojciecha, Wrońskiego Mariana i inż. Drożdża Karola z Komitetu Zieleniewskiego.

NA SZTANDAR PK PPS W MIECHOWIE

Wezwany przez tow. Jana Durczaka tow. Niedziela Jan składając 500 zł. na sztandar PK PPS w Miechowie wezwał tow. tow. Gromnego i Czerwińskiego Tadeusza do wpłacenia podwójnej kwoty.

Tow. Gralek Edward składając 500 zł. wezwał tow. Wolniaka Stefana, dyr. Banku Społem do wpłacenia podwójnej kwoty.

O puchar KOZPN-u

(P) W niedzielę 31 bm. odbędzie się na boisku Garbarni o godz. 10,30 półfinał rezerw klubów A-klasy pomiędzy Garbarnią a Dąbskim.

Cracovia pauzuje i przez losowanie wchodzi do finału.

W grupie pocieszenia rezerw klubów A-klasy spotkają się

Boisko Milicyjnego — godz 10 — Zwierzyniecki, Łobzowianka.

Boisko Podgórze — godz. 10 — Podgórze — Wieczysta

Boisko Korony — godz. 9 — Korona — Grobla.

Boisko Borku — godz. 10 — Łagiwianka — Prokocim.

Boisko Wolanii — godz. 10 — Wolania — Prokocim.

W finale grupy B zobaczymy na nutralnym boisku Olszy o godz. 10,30 mecz Borek — Nadwiślan.

W grupie pocieszenia B-klasy odbędą się na boisku Dalinu godz. 16 zawody Dalin — Bieżanowianka, na boisku Bocheńskiego godz. 16 Bocheński — Skawina i godz. 10,30 na boisku Łobzowianki Krowodrza — Prądniczanka.

Kluby wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami.

Mecz sparringowy przed zawodami z Czechosłowacją

Team A — Team B 7:1 (7:1)

(P). Jak donieśliśmy pokrótce, w powtórnych zawodach sparringowych przed wyłonieniem zespołu na mecz z Czechosłowacją spotkało się na boisku Cracovii 22 najlepszych polskich piłkarzy.

Niestety poziom gry nie zachwycił blisko 8 000 publiczności.

Biorąc pod uwagę przede wszystkim indolecję strzałową ataku nie możemy być dobrej myśli co do wyników z zawodową drużyną Cze. [illegible]

Jeszcze pierwsza połowa gry była ciekawa, po przerwie natomiast reprezentanci Polski grali na poziomi C klasy.

Przebieg gry:

Już w pierwszych minutach gry niefortunny wybieg Jurowicza mógłby kosztować go bramkę. Momentalna riposta Teamu B kończy się niecelnym strzałem.

W trzy minuty później powtórny, a tym razem nieszczęśliwy wybieg Jurowicza przynosi pierwszego goala dla Teamu A ze strzału Spodzieji.

W minutę później nieporozumienie popełnione z własnej winy wyjaśnia Janik. W dziesiątej minucie Cieślik podwyższa wynik do stanu 2:0. Kontratak przegrywających kończy się skuteczną interwencją Janika. W trzynastej minucie Spodzieja podwyższa wynik. Jest 3:0.

Team A przeważa, chociaż gra obu zespołów nie stała na dobrym poziomie technicznym, do czego w dużej mierze przyczyniła się niedyspozycja napadu, przerażająca największych nawet optymistów.

Śliskie boisko po przedpołudniowym deszczu przyczyniło się do obniżenia poziomu gry, ale tak nie tylko nie powinna, ale i nie może grać nasza reprezentacyjna „jedenastka"

W 20-tej min. Jurowicz po raz czwarty kapituluje przed strzałem Cieślika. W chwilę potem Team A marnuje doskonałą pozycję.

W 25 min. Gracz strzela piątego goala, a w 30 min Anioła zdobywa honorowy punkt dla Teamu B.

W następnej minucie Janik z powodzeniem broni, a jego vis a vis Jurowicz broniący bez szczęścia musi po strzelonej bramce Cieślika znowu wyjąć piłkę z siatki.

W 40 min. sędzia zawodów ob. Bartyzel dyktuje rzut karny, który niestety jest niewykorzystany przez Barańskiego.

Na dwie minuty przed przerwą Spodzieja ustala wynik dnia 7:1.

Po przeprowadzonych przegrupowaniach po przerwie gra jest chaotyczna, nudna i kompromitująca naszych zawodników przed tak poważnym spotkaniem.

Obustronne ataki nie przynoszą zmiany wyniku bramkowego a Janik nie zatrudniony przez blisko jedną godzinę w 20 min. po przerwie kompromituje się niepewnym chwytem piłki, a później niefortunnym wybiegiem. Wśród publiczności słyszano, że jest z Jurowiczem wyrów [illegible]

Widzów jak już podawaliśmy ok. 8000 tysięcy.

Będziemy ubezpieczać od wypadków młodzież szkolną

W związku z rozpoczynającym się rokiem szkolnym Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych przystępuje do uzgodnionej z Min. Oświaty akcji ubezpieczenia młodzieży szkolnej od następstw nieszczęśliwych wypadków.

Opłata roczna przy ubezpieczeniu od wypadków na terenie szkolnym i poza szkołą — w czasie wycieczek uprawiania sportów szkolnych, w drodze do szkoły — wynosi — 6 zł. od ucznia. W razie śmierci ubezpieczonego skutkiem nieszczęśliwego wypadku rodzina otrzymuje 10 000 złotych na koszty pogrzebu, jeśli zaś uczeń dotknięty zostanie stałym kalectwem 50.000 złotych.

Ubezpieczenie od wypadków powstałych poza szkołą, kosztuje rocznie 30 złotych.

Poza tym PZUW, chcąc umożliwić nawet najbiedniejszym uczniom korzystanie z ubezpieczeń, włącza do ubezpieczenia bezpłatnie pewną ilość uczniów w każdej szkole.

Ponowne zawieszenie zawodników JKS-u i Rz. KS-u

JAROSŁAW. (MIR). Trzej zawodnicy mistrza okr. przemyskiego JKS-u Turczynowski, por. Wąsacz i Kanikuła, których „odwieszono" na mocy telefonogramu, zostali przez Przemyśl ponownie zawieszeni na 2 lata, tak, że po wzięciu udziału w meczu z Tarnovią nie mogli już wziąć udziału w zawodach z Legią.

Równocześnie Przemyśl zawiesił zawodnika Rzem. KS-u (Jarosław) Chudzickiego na 5 lat.

[illegible] mieszanie w „podokręgu" trwa dalej!!

Rzem. KS Jarosław - Akad. Koło Z. J. 6:0

JAROSŁAW. (MIR). Akademickie Koło Ziemi Jarosławskiej, złożone ze studentów Uniw. Jagiell. z Krakowa po wygraniu meczów z Harc. KS Czuwaj (Jarosław) 4:1 i Oldboyami (Jarosław) 3:1 natrafiło na silną rezerwę Rz. KS-u i przegrało 0:6 wskutek znacznej przewagi przeciwnika.

Rzem. KS Jarosław — Żurawianka Przemyśl 6:4 (2:2)

JAROSŁAW. (MIR). Rzem. KS odniósł prawdziwy sukces, bijąc tegorocznego mistrza zaciętych zmagań o wejście do kl. A. przemyski Kolej. KS Żurawianka.

Bramki dla zwycięzców, grających z kilkoma rezerwowymi (bez zawieszonego przez Przemyśl na 5 lat Chudzickiego i chorego Dąbrowskiego), strzelili: Mielnicki 3 (11, 59 i 60 min.) Balawender 2 (w 53 i 89 min.) i Zidek 1 (w 36 min.). Atak poruszał się szybko, najlepsi w nim Mielnicki i Balawander. W pomocy dobrze grali Szczerbaty i Nowak, poza tym dobra obrona Poczekajło i Kałużny. A-klasowa Żurawianka nie gorsza.

Nowy sezon teatru TUR

Jako pierwszą sztukę po okresie wakacyjnym wystawia dnia 2 września o godz. 19.30 Teatr Powszechny TUR (dawniej „Scala") sztukę Marii Mrozowicz - Szczepkowskiej pt. „Rodzina Rakuskich" w reżyserii Zofii Modrzewskiej, w oprawie plastycznej J. Kosińskiego.

Sztuka ta napisana tuż przed wojną przedstawia krytycznie życie ówczesnego ziemiaństwa.

Studenci ASP-u na wczasach

Do uroczystego zakątka Ziem Zachodnich — Bierutowic, jedziemy z Krakowa kilkaset kilometrów szosami różnego rodzaju.

W pobliżu Lednicy skręcamy w lewo i przez Złotorię, Jelenią Górę i Karpacz po niebezpiecznych wirażach, wzniesieniach i spadkach, przebywanych zręcznie dzięki sprawnej ręce naszego szofera, ob. Czecha, zajeżdżamy przed dwie wille na których widnieją napisy „ASP", a niżej — „Domy Wypoczynkowe Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych".

Studenci wyruszają właśnie na wycieczkę. Są opaleni, barwni i gwarni. Idziemy razem po stromej szerokiej alei wśród lasów aż do jeziora zwanego „Wielkim Stawem"

Idziemy szybko, śpiewając, a śpiew młodych adeptów sztuk pięknych budzi niemałą sensację wśród letników: „Artyści walą" — objaśnia głośnym szeptem jakiś jegomość swoją podwikę. Niewiasta patrzy z zaciekawieniem i zażenowaniem:

— Golasów tacy malują — mówi ze zgorszeniem do przyjaciółki.

Młodzi malarze ze śmiechem na ustach idą coraz wyżej, śpiewają chórem dźwięcznymi głosami, które urywają się nagle, gdy trelem wysokim bije w niebo piękny głos podwójnie utalentowanej Izy Wicińskiej.

Przedzieramy się wreszcie przez kosodrzewiny, spadamy po bujnej zieleni wdół, aby się oprzeć na ogromnych głazach u stóp jeziora zwanego „Wielkim Stawem".

Imitacja gongu dowcipnie urządzonego w willach, woła do stołu. Wracamy na obiad i mimo spóźnienia, podają nam natychmiast doskonale przyrządzone, obfite dania. Nic dziwnego że studenci i studentki, a szczególniej te ostatnie, zaokrąglają się coraz bardziej, oczy błyszczą, a na bladych, krakowskich policzkach zakwita zdrowy rumieniec. Nie darmo też „mateczką" nazywają dzielną kierowniczkę kuchni ob. Władysławę Rodzynkiewicz.

Turnusy mijają jedne za drugimi, poczynając od lipca 1945 roku. Obecny turnus liczy 34 osoby. Koszta pobytu pokrywa w 2/3 Bratnia Pomoc ASP, której prezesem jest ogólnie lubiany Józef Kluza. Dzięki tej akcji studenci płacą zaledwie 100 zł. dziennie. Energiczni kierownicy turnusu, Czesław Bieniek i Bronisław Stefanik, poświęcają niezmordowanie cały swój czas, aby życie kolegów płynęło jak w bajce.

Należy dodać, że transport aprowizacji jest trudny, co jednak pokonuje dzielnie Bratniak z sekretarzem Bronisławem Kołłątajem oraz kierownictwem turnusu. Troskliwą opieką otacza całą akcję Rektorat Akademii Sztuk Pięknych z rektorem, prof. E. Eibischem na czele.

Przyjeżdżają tu również profesorowie, a ostatnio był kierownik sekretariatu przy rektoracie, sympatyczny dr Stachnik.

Wycieczek nie brak: szczyt Karkonoszy, Śnieżka (1605 m n. p.), jeziora i stawy, niebezpieczne „Źródło miłości", Skała Tetmajera, Karpacz i bardzo oryginalna oraz zabytkowa świątynia Wang z XI wieku. (ale o tym kiedy indziej).

Ale nie tylko wycieczki, plażowanie, śpiew i tańce leżą w programie młodych malarzy. Pociąga ich nieprzepartym urokiem piękno krajobrazu śląskiego, to też w różnych porach dnia i w najmniej prawdopodobnych miejscach zatrzymują ciekawego przechodnią sztalugi młodych arty-[illegible]

Niejednokrotnie pracującemu malarzowi przyglądają się robotnicy — wywczasowicze, którzy w dniu codziennym nie mają czasu na kontakt ze sztuką.

Ma to niesłychaną wymowę, iż ta młodzież akademicka, wypoczywająca wśród letników z różnych fabryk i zakładów pracy Polski Centralnej — wchodzi w bliższy kontakt z szeregami ludzi ciężko pracujących i to tu właśnie na Ziemiach zachodnich, gdzie do niedawna panoszyła się butnie niemczyzna.

Trzeba uczynić wszystko możliwe, aby kontakty te stały się nierozłączne.

Należy powitać z uznaniem gest Ministerstwa Kultury i Sztuki, które przeznaczyło dwie wille w Bierutowicach na wypoczynek dla akademików krakowskich. Spodziewamy się, że domy te zostaną nadane na własność Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, a Ministerstwo Kultury i Sztuki poprze wybitnie i realnie usiłowania akademików, aby ten uroczy zakątek spopularyzować przez sztukę wśród szerokich rzesz polskich.

Stefania Szadkowska

RADIO

SOBOTA, 30 SIERPIEŃ. 1947 R.

6.00 Sygnał; 6,05 Gimnastyka; 6,15 Dziennik; 6.30 Muzyka; 6,50 Program; 6,57 Sygnał; 7.00 Muzyka popularna; 7,15 Wiadomości; 7,35 Muzyka z płyt; 7,55 Informacje ogólnopolskie; 8,05 Skrzynka PCK; 8,15 Przerwa; 11,57 Sygnał; 12.06 Wiadomości; 12.10 Melodie ludowe; 12,25 Audycja dla wsi; 12,36 Utwory wiolonczelowe; 13,00 Z mikrofonem po kraju; 13,10 Muzyka obiedowa; 14.00 Informacje Polski Południowej; 14,15 Chwila muzyki; 14.20 Odpowiadamy na listy, 14,35 Z naszych pieśni (płyty); 15,00 Muzyka taneczna z płyt; 15.20 Audycja dla dzieci pt. Posłuchajcie muzyki; 15,40 Pieśni kompozytorów rosyjskich; 16,00 Dziennik; 16,20 Utwory skrzypcowe 16,40 Skrzynka techniczna; 16.50 Pogadanka; 17,00 Przy sobocie po robocie; 18,30 Koncert życzeń; 19.00 Tu mówi Śląsk; 19.15 Nowa książka; 19,30 Recital fortepianowy Władysława Kędry; 20.00 Działalność Instytutu Bałtyckiego; 20,05 Kobieta w świecie; 20.10 Audycja Komisji Opieki nad Zabytkami; 20,15 Reportaż; 20.25 Audycja słowno - muzyczna; 20,57 Sygnał, 21,00 Dziennik wieczorny; 21.20 Reportaż dźwiękowy z procesu WiN-u, 21,35 Rezerwa muzyczna z płyt; 21,45 Złota bramo, 22,10 Wiadomości sportowe; 22.15 Koncert Orkiestry Tanecznej; 23.00 Dziennik; 23.10 Program na dzień następny; 23.20 Przy dźwiękach jazzu (płyty); 23,55 Wiadomości; 24.00 Muzyka taneczna; 01,00 Hymn i koniec audycji

Druk Drukarnia „Wiedza" Nr 5 w Chorzowie R 30249

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

MIEJSKI STARY TEATR — Mała sala — godz. 16,30 — „Kochanek to ja" R. Niewiarowicza — gościnny występ zespołu Teatru Polskiego w Warszawie z udziałem Lindorfówny i Wyrzykowskiego.

TEATR SCALA TUR — godz. 20 — „Plecy" — komedia muzyczna Jerzego Jurandota

W KINACH:

KINA OD DNIA 28 SIERPNIA

UCIECHA: Złote wrota
ŚWIT — APOLLO: Rewelacyjny dokument zbrodni niemieckich: Sąd Narodów: Nadprogram Tadżikistan
WANDA: Dziewczęta z baletu.
SZTUKA: Pięciu zuchów
WARSZAWA: Fantastyczna, czarująca baśń filmowa: Konik Garbusek
GDAŃSK: Płomień nie zgasł.
WOLNOŚĆ: Nowe pokolenie.

POCZĄTEK SEANSÓW: Kinoteatr Świt i Sztuka 15,30; 17.30; i 19,30 Uciecha: 15.30; 17,45 i 20. Wanda Warszawa, Gdański i Wolność: 16; 18 i 20

KINO OŚWIATOWE TOWARZYSTWA PRZYJAŹNI POLSKO - RADZIECKIEJ w Krakowie wyświetla począwszy od dnia 28-go sierpnia br. (sobota) codziennie w ogrodzie (pod gołym niebem) przy ul. Batorego 14 film Radziecki pt. „SEKRETARZ REJKOMU" poprzedzony aktualną kroniką filmową nr 33/47

Początek seansu o godz. 20,15
Wstęp 20 złotych.

W razie niepogody film będzie wyświetlany w sali Towarzystwa ul. Batorego 14 o godz. 18-tej.

Dyżury nocne w aptekach krakowskich od dnia 23. 8. do 30. 8. 1947

„Pod Złotą Głową" — Rynek Główny 13; „Pod Gwiazdą" — Floriańska 15, „Czternasta" — Lubicz 7; „Pod Złotym Lwem", — Długa 4 „Pod Trzema Koronami" — Hc[illegible]ka 1; „Pod Boskim Miłosierdziem" — Zwierzyniecka 7, „Przy Parku Krakowskim; — Pl. Inwalidów 7; „Im. św. Huberta" — Krakowska 1; „Im. św. Kingi", — Grzegorzecka 9; Mgr. Łuczki — Rynek Podgórski 9.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpi[illegible] S[illegible]znej dnia 29 sierpnia — d[illegible] Władysława — Retoryka 18 — tel. 565-8[illegible].

Pierwszy w Polsce . . .

W cichej przystani macierzyństwa

Dom wypoczynkowy dla matek w ciąży

(H) W lesie Cygańskim, miejscowości letniskowej, oddalonej o zaledwie parę kilometrów od Bielska mieści się jedyny w Polsce a bodajże i w Europie, dom wypoczynkowy dla matek ciężarnych, zorganizowany przez Społeczno Obywatelską Ligę Kobiet okręgu śląsko-dąbrowskiego

Myśl zorganizowania takiego domu — rzucona przez prezeskę Powiatowego Zarządu SOLK w Bielsku ob. *Lipską* spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem ze strony wojewódzkich władz Ligi. Podjęło z miejsca starania o odpowiednie pomieszczenie na ten cel. Po żmudnych kilkumiesięcznych pertraktacjach uzyskano w Lesie Cygańskim *piękną willę wraz z przyległymi zabudowaniami*, należącymi ongiś do niemieckiego magnata i fabrykanta bielskiego Josephy'ego.

Po załatwieniu szeregu formalności, przystąpiono do prac remontowych. W jakim stanie znajdowało się wszystko, nie trzeba opisywać. Dość wspomnieć, że zaczęto od zakładania nowych kontaktów elektrycznych, urządzeń kanalizacyjnych, zakładania nowych drzwi i ram okiennych itd.

Z końcem czerwca b. r nastąpiło uroczyste otwarcie domu. Od tego czasu minęło już dwa miesiące. Dom zaludnił się nietylko matkami ale i ich pociechami.

DOM STOI OTWOREM DLA KOBIET-ROBOTNIC

Jak przedstawia się sprawa przyjmowania do domu wypoczynkowego ciężarnych kobiet — pytamy p. Lipską — niestrudzoną opiekunkę domu.

Założeniem naszym jest, aby z domu wypoczynkowego korzystały *kobiety ciężarne, nie mające u siebie w domu odpowiednich warunków które niezbędne są w ostatnich miesiącach ciąży oraz w okresie po rozwiązaniu.*

Te wszystkie warunki zapewniamy naszym pensjonariuszkom Dysponujemy obszernymi jasnymi salami, utrzymanymi pod każdym względem wzorowo i higienicznie, oraz dostateczną obsługą.

Jeżeli chodzi o ilość miejsc, to przewidujemy przyjęcie *50-ciu kobiet, z czego 25 przed rozwiązaniem, a 25 po rozwiązaniu*. Samo rozwiązanie odbywa się w szpitalu w Bielsku, dokąd przewozimy chorą Potem wraca ona z powrotem do nas. Okres wypoczynku dla kobiet uzależniony jest od przepisu lekarza.

W przybliżeniu może on trwać 6 tygodni. *Wszelkie koszta utrzymania ponosi wydział Opieki Społecznej, któremu podlega* pensjonariuszka.

Obecnie w Cygańskim Lesie przebywa 14 kobiet, z których 5 zostało szczęśliwymi matkami.

MATKI I ICH POCIECHY

Wschodzimy właśnie do jasnej, słonecznej sali, gdzie ulokowano maleńkie pociechy Pielęgniarka daje nam znak u progu o zachowanie ciszy, bo dzieciaki śpią. Nie ma rady, trzeba rozmawiać szeptem i chodzić na palcach. *Wokół ścian ustawiono rzędem białe łóżeczka, które czekają na bohaterów.*

W dalszych pokojach rozlokowano matki. *Wszystkie czują się świetnie.* Nigdy nie spodziewały się, że w takich warunkach będą spędzać ciężki okres połogu.

Największym jednakże dobrodziejstwem domu wypoczynkowego w Cygańskim Lesie jest *4-ro hektarowy ogród, pełen kwiatów, warzyw i owoców.* Nie brak w nim wielu pięknych egzotycznych drzew i krzewów, dodający miejscu jeszcze większego uroku.

DALSZE PLANY

— A jak się przedstawiają dalsze plany — pytamy.

— Naszym marzeniem, — informuje nas p. Lipska — jest *urządzenie i wyposażenie w najnowocześniejsze instrumentalia sali porodowej*, którą mamy zamiar jeszcze w tym roku założyć. Będzie to dużym udogodnieniem dla przebywających w domu, kobiet. Przewidujemy również z... gażowanie stałego lekarza specjalisty i opieki pielęgniarskiej. Wówczas jedynie w wypadkach bardziej niebezpiecznych będziemy przewozić pacjentki do szpitala w Bielsku.

Plany śmiałe i ze wszech ... godne poparcia.

PIERWSZE W ŻYCIU WCZASY

Korzystając z odwiedzin w domu wypoczynkowym, udajemy ... do sąsiedniego domu, w którym przebywają na wczasach 10-cio dniowych robotnice, względnie żony robotników, które nigdy jeszcze dotąd nie opuściły swego domu, swych codziennych obowiązków, po to, aby móc odpocząć i odetchnąć. Wczasy te zostały zorganizowane również staraniem Ligi Kobiet. Wzięło w nich udział 100 kobiet. Ostatnich 25 kobiet kończy właśnie swój turnus.

Pochodzą one z różnych stron Śląska i Zagłębia Interesuje nas specjalnie pochodzenie socjalne tych kobiet. *Wieczorkowa Ewa — żona górnika z Będzina. Ma dziś 66 lat. O jakichkolwiek wczasach nie śniło się jej dotąd.* Bo i skądże. Trzeba było wychować i dać chleb do ręki pięciorgu dzieciom. A oto druga. *Kotowa Maria z Niwki, robotnica na kopalni „Modrzejów". Przepracowała 14 lat i dotąd również nie była na żadnym urlopie.*

Reszta kobiet przybyła z Sosnowca, Będzina, Lipin, Siemianowic i innych miast śląskich, wiecznie zademionych.

Po długich latach ciężkiej, mrówczej pracy znalazły wreszcie kilka chwil prawdziwego wypoczynku i wytchnienia.